

16 sierpnia 2026 r.

Do:

Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi

ul. Wspólna 30

00-930 Warszawa

PETYCJA

w sprawie zmiany przepisów dotyczących amatorskiego połowu ryb poprzez umożliwienie jednej pełnoletniej osobie okazjonalnego wędkowania pod bezpośrednim nadzorem osoby posiadającej kartę wędkarską i wymagane zezwolenie

Działając w interesie publicznym, na podstawie ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach, zwracam się z prośbą o podjęcie prac legislacyjnych zmierzających do zmiany przepisów ustawy z dnia 18 kwietnia 1985 r. o rybactwie śródlądowym w taki sposób, aby osoba pełnoletnia posiadająca kartę wędkarską oraz wymagane zezwolenie na amatorski połów ryb mogła umożliwić jednej pełnoletniej osobie nieposiadającej karty wędkarskiej okazjonalne wędkowanie pod swoim bezpośrednim nadzorem.

Proponowane rozwiązanie nie powinno zwiększać liczby dopuszczonych wędek, limitów połowu ani innych uprawnień przysługujących posiadaczowi karty i zezwolenia.

W szczególności proponuję, aby możliwość taka obowiązywała pod następującymi warunkami:

1. posiadacz karty może sprawować opiekę nad maksymalnie jedną pełnoletnią osobą nieposiadającą karty wędkarskiej;
2. obie osoby muszą przebywać w bezpośrednim sąsiedztwie, umożliwiającym rzeczywisty i ciągły nadzór;
3. łączna liczba używanych przez obie osoby wędek nie może przekraczać liczby wędek, którą zgodnie z przepisami i zezwoleniem może używać sam posiadacz karty;
4. złowione przez osobę pozostającą pod opieką ryby wliczają się do limitów połowu przysługujących posiadaczowi karty i są ujmovane w jego rejestrze, jeżeli prowadzenie takiego rejestru jest wymagane;
5. osoba bez karty nie może kontynuować połowu samodzielnie po oddaleniu się osoby sprawującej nad nią nadzór;
6. posiadacz karty ma obowiązek zapoznać osobę pozostającą pod jego opieką z podstawowymi zasadami dotyczącymi m.in. wymiarów i okresów ochronnych, limitów połowu oraz sposobu postępowania ze złowionymi rybami.

UZASADNIENIE

Obecne przepisy prowadzą w praktyce do sytuacji, które trudno uzasadnić z punktu widzenia ochrony zasobów ryb i rzeczywistej presji wywieranej na łowisko.

Przykładowo dwóch dorosłych braci udaje się wspólnie nad wodę. Jeden z nich jest doświadczonym wędkarzem, posiada kartę wędkarską oraz wymagane zezwolenie. Drugi nie jest wędkarzem i chciałby jedynie okazjonalnie – przykładowo raz lub dwa razy w roku – spędzić czas wspólnie z bratem i spróbować wędkowania.

Przy metodzie, przy której przepisy zezwalają na używanie dwóch wędek jednocześnie, posiadacz karty może zgodnie z prawem samodzielnie zarzucić i obsługiwać dwie wędkę.

Jeżeli jednak siedząca bezpośrednio obok niego druga dorosła osoba weźmie do ręki jedną z dokładnie tych samych dwóch wędek i będzie ją obsługiwać pod jego bezpośrednim nadzorem, powstaje obowiązek posiadania przez tę osobę własnej karty wędkarskiej i stosownego zezwolenia.

Tymczasem z punktu widzenia ochrony ryb nie następuje żadna zmiana:

- w wodzie nadal znajdują się maksymalnie dwie wędkę;
- nie zwiększa się limit połowu;
- nie zwiększa się liczba stanowisk wędkarskich;
- osoba posiadająca wiedzę dotyczącą przepisów cały czas znajduje się bezpośrednio obok;
- wszystkie ryby podlegałyby tym samym wymiarom ochronnym, okresom ochronnym oraz limitom;
- osoba będąca gościem korzystałaby wyłącznie z części uprawnień przysługujących posiadaczowi karty, a nie otrzymywała dodatkowego limitu.

W praktyce różnica sprowadza się więc wyłącznie do tego, kto fizycznie trzyma jedną z wędek, mimo że wpływ obu sytuacji na środowisko i zasoby ryb jest taki sam.

Obecny system jest również mało przyjazny dla osób, które chciałyby dopiero poznać wędkarstwo. Osoba zainteresowana jednorazowym lub okazjonalnym wyjazdem z członkiem rodziny albo znajomym musi przed pierwszą możliwością samodzielnego trzymania wędkę przejść procedurę uzyskania karty oraz uzyskać odpowiednie zezwolenie, mimo że może po pierwszym wyjeździe stwierdzić, że ta forma rekreacji w ogóle jej nie odpowiada.

Wprowadzenie instytucji jednego dorosłego gościa pozwoliłoby osobom zainteresowanym zapoznać się z wędkarstwem w kontrolowanych warunkach, pod opieką osoby znającej przepisy, zanim podejmą decyzję o uzyskaniu własnych uprawnień.

Proponowane rozwiązanie mogłoby również pełnić istotną funkcję edukacyjną. Pierwszy kontakt osoby dorosłej z wędkarstwem odbywałby się wówczas pod bezpośrednim nadzorem osoby posiadającej kartę wędkarską, a więc osoby, która zna podstawowe przepisy dotyczące amatorskiego połowu ryb.

W praktyce oznaczałoby to możliwość bezpośredniego przekazania zasad dotyczących okresów i wymiarów ochronnych, limitów połowu, prawidłowego obchodzenia się ze złowioną rybą, zasad bezpiecznego odhaczania oraz obowiązków wynikających z regulaminu danego łowiska.

Taki model mógłby więc nie tylko ułatwić osobom niezdecydowanym zapoznanie się z wędkarstwem, ale również zwiększać ich świadomość prawną i ekologiczną jeszcze zanim zdecydują się na samodzielne uzyskanie karty wędkarskiej.

W mojej ocenie byłoby to rozwiązanie bardziej sprzyjające edukacji niż obecny model, w którym osoba zainteresowana okazjonalnym wyjazdem musi najpierw samodzielnie przejść procedurę formalną, zanim w praktyce przekona się, czy wędkarstwo jest aktywnością, którą chce dalej uprawiać.

Możliwość pierwszych wyjazdów pod opieką doświadczonego wędkarza mogłaby także ograniczać przypadki niewłaściwego obchodzenia się z rybami oraz nieświadomego naruszania przepisów przez osoby początkujące, ponieważ wiedza byłaby przekazywana bezpośrednio podczas rzeczywistego połowu.

Jednocześnie proponowane rozwiązanie nie oznaczałoby możliwości udostępniania jednej karty dowolnej grupie osób. Ograniczenie do jednego gościa, obowiązek bezpośredniego nadzoru oraz brak zwiększenia liczby wędek i limitów połowu skutecznie zapobiegałyby obchodzeniu obowiązku posiadania karty przez osoby regularnie uprawiające wędkarstwo.

Warto również zauważyć, że obowiązujące przepisy już przewidują możliwość wędkowania bez własnej karty pod opieką innego wędkarza w przypadku osób poniżej 14. roku życia. Oznacza to, że sama konstrukcja prawna połowu pod bezpośrednią opieką osoby posiadającej kartę nie jest rozwiązaniem obcym polskiemu prawu.

Nie postuluję likwidacji kart wędkarskich ani ograniczenia wymogów wobec osób regularnie uprawiających amatorski połów ryb. Celem petycji jest jedynie stworzenie wąskiego wyjątku dla jednej osoby pełnoletniej, okazjonalnie wędkującej pod bezpośrednią opieką uprawnionego wędkarza, bez zwiększania liczby wędek ani przysługujących limitów połowu.

W mojej ocenie rozwiązanie takie zachowałoby wszystkie funkcje ochronne obecnego systemu, a jednocześnie usunęłoby niepotrzebną barierę utrudniającą okazjonalne i rodzinne korzystanie z tej formy rekreacji.

W związku z powyższym zwracam się o przeanalizowanie przedstawionej propozycji oraz podjęcie odpowiedniej inicjatywy legislacyjnej, w szczególności poprzez rozważenie uzupełnienia art. 7 ustawy o rybactwie śródlądowym o przepis przewidujący opisany wyżej wyjątek.

Proszę również o poinformowanie mnie o sposobie rozpatrzenia niniejszej petycji.

Z poważaniem